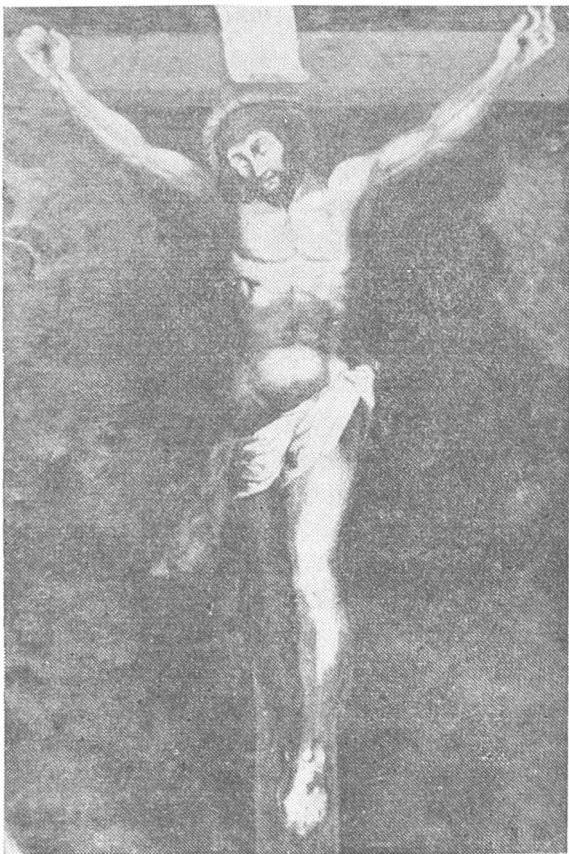


KS. ALEKSANDER STANULA

K o b y l a n k a •

KRZYŻ ŚWIĘTY

Parafia Kobylanka jest położona w Beskidzie Niskim, na terenie pokrytym małymi wzniesieniami, 6 km w kierunku wschodnim od Gorlic, w województwie nowosądeckim. Znana jest w całej okolicy. Tutaj bowiem od 300 lat jest czczony łaskami słynący Obraz Pana Jezusa Ukrzyżowanego¹.

Obraz o wymiarach 188×120 cm przedstawia postać Chrystusa Ukrzyżowanego. Budowa anatomiczna postaci jest poprawna. Głowa lekko pochylona w prawą stronę, twarz spokojna. Na głowie splot cierni widoczny na tle aureoli. Prawa część twarzy w większości zaciéniona. Na prawym boku widoczna dość szeroka rana, z której wypływają krople krwi. Wąskie perizonium na biodrach jest lekko pofałdowane, opada w prawą stronę. Chrystus do krzyża jest przybity trzema gwoździami. Dłonie przebite na środku. Palce prawej ręki są zaciśnięte, a lewej rozwarte i nieco zakrzywione, jakby zastygłe w bolesnym skurczu. Cała postać Chrystusa jest statyczna, brak ruchu. Chrystus nie żyje, o czym świadczą zamknięte oczy i przebity bok. Krzyż, na którym wisi Chrystus, jest w kształcie litery T. Krzyż taki zwany jest „crux commissa” lub „Krzyżem św. Antoniego”. Na połączeniu belki poziomej z pionową znajduje się napis na pergaminie, składający się z czterech liter: I. N. R. I.

Gama kolorystyczna obrazu Ukrzyżowania jest przyciszona. Na jednolitym, ciemnobrazowym tle widnieją nieco jaśniejsze chmury, rozstępujące się w dwóch miejscach i ukazujące niebieskawo-sine niebo. Ciało Chrystusa w partiach światła odpowiada rzeczywistemu wyglądowi. Twarz trochę bledsza, okolona czarnymi włosami i brodą. Na tle zgaszonych kolorów wpada w oczy ostra czerwień na wszystkich ranach, zwłaszcza na przebitym boku i prawej ręce.

Źródło światła znajduje się poza obrazem, pada ostro z góry, z lewej strony. Szeroki snop światła skupiający się na piersiach dobrze je modeluje i ześliz-

¹ A. Stanula ks., *Sanktuarium Pana Jezusa Ukrzyżowanego w Kobylance*, Cur. 131(1981), s. 44.

guje się w dół po brzuchu, perizonium i lewej nodze. Pozostałe partie ciała znajdują się w mroku. Aureola wokół głowy Chrystusa świeci własnym światłem, promieniuje i w sposób bardzo dyskretny podkreśla kontury głowy².

Obraz malowany jest na płótnie. Pierwotne płótno zeszyte było z dwóch części. Przy ostatnich pracach konserwatorskich obraz był dublowany, naklejony na nowe płótno³. Malowidło wykonane jest farbami olejnymi, na gruncie bolusowym⁴. Obraz ma powierzchnię błyszczącą, pociągniętą werniksem.

Obraz pochodzi z Włoch i jest kopią obrazu Chrystusa Ukrzyżowanego, który ma znajdować się w Rzymie⁵. Obraz Ukrzyżowania jest obrazem charakterystycznym dla swoich czasów, tj. początków XVII w. Nie jest dziełem wybijającym się, czy to pod względem wartości artystycznej, czy pod względem ujęcia i samego przedstawienia tematu. Dlatego należy zgodzić się z wypowiedzią St. Tomkowicza, że obraz Chrystusa z Kobylanki jest „średniej wartości artystycznej”⁶. Twórca obrazu nie jest znany.

Sama nazwa Kobylanka, pojawiła się około 1342 r.⁷ Historia powstania wsi wiąże się ściśle z historią Dominikowic. Założycielem tych dwóch wsi, była rodzina Pieniążków⁸. Kobylanka była już zorganizowaną parafią w roku 1513⁹ i należała do dekanatu bieckiego. W XVI wieku Kobylanka znalazła się w rękach możnego rodu Wielopolskich¹⁰ i z tym rodem wiąże się dalsza historia parafii.

Jan Wielopolski¹¹... właściciel Kobylanki... wsi w powiecie bieckim, sprawował poselstwo do Rzymu. Papież Innocenty XI przyjął go na audiencji i podarował mu obraz Chrystusa Ukrzyżowanego¹². Hrabia przywiózł obraz do kraju i umieścił go w dworskiej kaplicy w Kobylance¹³. O obrazie pewnie by zapomniano, gdyby nie rozstawiły go wśród okolicznej ludności niezwykle zjawiska. Kilkakrotnie miano widzieć łunę nad dworem. Po przyjeździe na miejsce stwierdzano, że nic się nie pali¹⁴. Światło wychodziło z kaplicy, gdzie był umieszczony obraz Ukrzyżowanego. Powiadomiony o tym Jan Wielopolski darował obraz do kościoła parafialnego. Przeniesienie nastąpiło w dzień Zielonych Świąt w 1682 roku¹⁵. Sława cudownego obrazu szybko wzrastała. Sprawą tą zajęła się również Kuria Krakowska, przysyłając swego przedstawiciela ks. Wojciecha Smoniewskiego¹⁶. Zebrał on materiał w tej sprawie i przedstawił biskupowi Krakowskiemu. W 1712 roku biskup w specjalnym liście skierowanym do całej diecezji, ogłosił obraz P. Jezusa w Kobylance słynący łaskami¹⁷. W związku z tym, zaczęto myśleć o budowie nowej, większej świątyni.

² A. Stanuła ks., *Cudowny obraz Chrystusa Ukrzyżowanego z Kobylanki*, Tarnów 1970, s. 22—26, mszps.

³ AKDT, Akta konserwacji obrazu Chrystusa Ukrzyżowanego 1954.

⁴ Tamże.

⁵ H. Ryznerski ks., *Jezus w obrazie kobylańskim*, Tarnów 1882.

⁶ S. Tomkowicz, *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, powiat gorlicki, t. I, Kraków 1910.

⁷ A. Wójcik, *Monografia powiatu gorlickiego*, w: „Nad rzeką Ropą”, prac. zbior. pod red. Z. Żarnekiej, Kraków 1968, s. 86.

⁸ Tamże, s. 85.

⁹ B. Kumor ks., *Zanik i afiliacja parafii*, Roczn. Teol. Kan., R. XI, z. 4, Lublin 1964, s. 103 i n.

¹⁰ *Z dziejów Biecza, Gorlic i okolicy*, w: „Nad rzeką Ropą” (...), s. 253.

¹¹ Tamże, s. 256.

¹² H. Ryznerski ks., dz. cyt.

¹³ Tamże.

¹⁴ A. Stanuła ks., dz. cyt., s. 3.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ A. Stanuła ks., art. cyt., s. 44.

Wybudował ją ok. 1720 r. Jan Wielopolski¹⁸, wnuk tego, który przywiózł obraz P. Jezusa z Rzymu. Kościół ten przetrwał do naszych czasów. Jest on mурowany, z cegły, tynkowany, jednonawowy, w stylu barokowym¹⁹. Główny ołtarz wykonany z czarnego marmuru posiada kamienną wnękę, w której został umieszczony obraz.

Konsekracji kościoła dokonał bp sufragan krakowski Michał Kunicki w 1750 roku²⁰.

W 1882 r. była obchodzona bardzo uroczysto 200-tna rocznica przeniesienia cudownego obrazu do kościoła²¹. Uroczystości trwały 3 dni. Obraz wyjęto z głównego ołtarza i przeniesiono do kaplicy polowej. Uroczystościom przewodniczył bp Ignacy Łoboś, sufragan z Przemyśla. Wiernych było około 50 tysięcy²². Ta duża liczba wiernych świadczy wymownie o tym, jak już w tym czasie był rozpowszechniony kult Jezusa Kobyłańskiego. Do roku 1882 było w kościele około 2 tys. wotów²³, złożonych jako podziękowanie za doznane łaski. Pielgrzymki przybywały z odległych stron, a nawet ze Słowacji, Węgier, okolic Lwowa. Część cudownych uzdrowień, które tu miały miejsce, jest zapisana w Kronice Parafialnej. Specjalna księga „Liber votorum” oraz inne dokumenty zaginęły w czasie I wojny światowej. Zrabowano też cenne wota.

Po II wojnie światowej frekwencja w pielgrzymkach trochę zmalała, chociaż w ostatnich latach daje się zauważyć jej wzrost. Najwięcej pielgrzymów przychodzi na 3 dniowy odpust w Zielone Świąta: np. w 1980 r. przybyły zorganizowane pielgrzymki z: Gorlic, Ropy, Nawojowej, Kałowej, Tęgoborzy, oraz sąsiednich parafii. Liczba pielgrzymów wynosiła ok. 15 tys., a na odpust Podwyższenia Krzyża św., około 8 tysięcy. Co roku przybywa tu młodzież z klas 8 i maturalnych z Gorlic i Glinika. Od 1954 roku w każdy piątek odprawiana jest wieczorem uroczysta Msza św. przed cudownym obrazem. Istnieje kilka pieśni do Pana Jezusa Kobyłańskiego²⁴.

Księża Saletyni, którzy prowadzą parafię od 50 lat, dokładają starań, by kult Jezusa Ukrzyżowanego rozwijał się i umacniał. Od kilku lat trwały przygotowania do wielkiej uroczystości 300-lecia Sanktuarium Krzyża św. Odbyła się peregrynacja kopii cudownego Obrazu w Kobylance i okolicznych parafiach. Uroczystość jubileuszowa miała miejsce w dniach od 26 do 31 maja 1982 roku²⁵.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ A. Leo, *Kościół parafialny w Kobylance k/Gorlic*, Lublin 1963/4.

²⁰ Tamże.

²¹ APK, Kronika Parafialna 1882.

²² Tamże.

²³ H. Ryznerski ks., dz. cyt.

²⁴ A. Stanula ks., *Sanktuarium PJ Kobyłańskiego 1682—1982*, Kraków 1982, s. 24 i n.

²⁵ Por.: Cur. 132(1982), s.249—253.